

Mały Toruń, duża Bydgoszcz?



[1]

Odpowiedź prezydenta Torunia Michała Zaleskiego na artykuł "Więcej korzyści przepływa z Bydgoszczy do Torunia. Odwrotnie byłoby wbrew naturze" redaktora Wojciecha Borakiewicza, opublikowany 11 grudnia 2020 r. w serwisie bydgoszcz.wyborcza.pl:

Szanowny Panie Redaktorze, dziękuję za wyrażoną przez Pana cyt.: "całą sympatię dla Torunia". Jednak zobowiązany jestem zwrócić uwagę, iż nie potwierdza się forsowana w Pańskim artykule teza o rzekomym wzmacnianiu potencjału Torunia w wyniku nadmiernego korzystania przez nas z możliwości, jakie daje współpraca z Bydgoszczą, cyt.: „(...) więcej płynie od większego do mniejszego”.

Dobitnie i jasno pozycję tych dwóch miast określa prominentny bydgoski polityk, poseł **Bartosz Kownacki**, opisując, jakie miasta zostały beneficjentami Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, cyt.: **"Chodziło nam o to, żeby wesprzeć te mniejsze i słabsze gminy i zlikwidować ten podział, który był w Polsce do tej pory: na "Polskę A" i na "Polskę B"."**

W myśl tej zasady **Bydgoszcz dostała 25 milionów złotych, a Toruń - 0 złotych!** A więc cytując Pana raz jeszcze: *"Sprawiedliwie warto to przyznać - bez mydlenia oczu"*, to nie Toruń jest "mniejszy" czy "słabszy".

Żeby nie pozostawiać wątpliwości, uważam sprawiedliwie - obydwa nasze miasta są z całą pewnością w "Polsce A"!

**Prezydent Miasta Torunia
Michał Zaleski**

/-/

Fot. Sławomir Kowalski

Kategoria: [Opinie, stanowiska, polemiki](#) [2]

Odnosińniki:

[1] http://zdrowie.torun.pl/sites/default/files/2019_07_15-torun_prezydent-zaleski_fot_slawomir-kowalski_0.jpg

[2] <http://zdrowie.torun.pl/pl/taxonomy/term/3759>